VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 159)**
- **Komisji Zdrowia (nr 152)**

z dnia 20 listopada 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 159)

Komisji Zdrowia (nr 152)

20 listopada 2018 r.

Komisje: Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Zdrowia, obradujące pod przewodnictwem posła **Bartosza Arłukowicza (PO)**, przewodniczącego Komisji Zdrowia oraz posła **Tomasza Latosa (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji Zdrowia, rozpatrywały:

– obywatelski projekt ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Medycznego im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy (druk nr 226).

W posiedzeniu udział wzięli: **Zbigniew Król** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Sebastian Skuza** podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego ze współpracownikiem, **Andrzej Tretyn** rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu wraz ze współpracownikami, **Rafał Bruski** prezydent Bydgoszczy, **Marcin Czyżniewski** przewodniczący Rady Miasta Torunia, **Milena Dobrzyńska** prawnik w Zespole Radców Prawnych Naczelnej Izby Lekarskiej, **Paweł Kucharczyk** prawnik w Naczelnej Izbie Aptekarskiej oraz **Mateusz Moksik** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Muszyńska**, **Małgorzata Siedlecka-Nowak**, **Elżbieta Wojciechowska**, **Jakub Stefański** oraz **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Robert Durlik** oraz **Maria Iwaszkiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Zdrowia oraz Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Stwierdzam kworum. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie obywatelskiego projektu ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Medycznego im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, druk nr 226.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam przyjęcie porządku dziennego. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Sejm w dniu 1 kwietnia 2016 r. przeprowadził pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Medycznego im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, druk nr 226 i skierował ten projekt do Komisji Zdrowia oraz Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w celu rozpatrzenia. Informuję, że do tego projektu są opinie Biura Analiz Sejmowych – prawna i merytoryczna. Zostały wysłane do państwa posłów oraz są zamieszczone na iPadach poselskich. Jednocześnie informuję, że do powyższego projektu wpłynęły stanowiska Głównej Rady Nauki i Szkolnictwa Wyższego – proszę o ciszę – Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich oraz liczne stanowiska, które otrzymali państwo e-mailem. Informuję także, że poseł Zbigniew Pawłowicz zgłosił 9 poprawek do tego projektu. W związku z tym, rozpoczynamy dyskusję.

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę posła wnioskodawcę o wstępne zabranie głosu. Proszę o trzymanie się dyscypliny czasowej w swoich wypowiedziach, żeby to posiedzenie Komisji przebiegło sprawnie. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Pawłowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowni goście, projekt obywatelski nt. utworzenia Uniwersytetu Medycznego w Bydgoszczy, rozpatry-

wany w Sejmie, ma swoją długą historię. Można powiedzieć, że ma historię lat 14, czyli od 2004 r., kiedy podjęto decyzję nieuzasadnioną żadnymi rzeczywistymi przesłankami, decyzję – jak śmiem określić – polityczną, likwidacji działającej przez 20 lat, w dzień jej jubileuszu, Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie pośle, przeproszę na sekundę. Państwa posłów proszę o przygotowanie kart do głosowania, żebyśmy potem nie mieli kłopotu. Będziemy glosować przy pomocy kart.

Bardzo proszę, oddaję głos, panie pośle. I przepraszam, że przerwałem.

Poseł Zbigniew Pawłowicz (PO):

…i włączenia do Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, tworząc podmiot o nazwie Collegium Medicum UMK, który nie ma osobowości prawnej. Czyli, zlikwidowano osobowość prawną dobrze funkcjonującej akademii, tworząc podmiot bez osobowości prawnej w Bydgoszczy, natomiast w całości podległy uczelni w Toruniu.

Co się okazało, Wysokie Komisje? To, że w okresie tych 14 lat społeczeństwo Bydgoszczy nie zaakceptowało tego rozwiązania. Nie zaakceptowało, bo to rozwiązanie nie ma szansy i przyszłości. A dlaczego nie ma? Posłużę się przykładem projektu, który niedawno procedowaliśmy w Wysokiej Izbie. Równolegle z tym projektem, bo z numerem 222, jeśli dobrze pamiętam, został złożony poselski projekt o utworzeniu Akademii w Gorzowie Wielkopolskim na bazie państwowej wyższej szkoły zawodowej, odnośnie do którego wszystkie opinie były negatywne. Niektóre nawet – jak Rady Szkolnictwa Wyższego – były zdecydowanie negatywne. Wysoka Izba podjęła bardzo racjonalną i roztropną decyzję. Dlaczego nie włączono wtedy tej wyższej szkoły do Uniwersytetu w Zielonej Górze? Przecież jej prestiż by natychmiast wzrósł. Dlatego, że roztropność Wysokiej Izby była na tak wysokim poziomie, żeby tego nie czynić, żeby nie konfliktować dwóch miast w województwie dwustołecznym, które rozwijają się niezależnie. I dziś wszyscy posłowie – ja również – głosowali za utworzeniem Akademii w Gorzowie Wielkopolskim. Apeluję więc do wszystkich państwa posłów o tę roztropność i racjonalność oceny sytuacji, w jakiej się znajdujemy.

Oczywiście, ja rozumiem Magnificencję, Pana Rektora. Rozumiem wielu naukowców z Torunia, którzy są na tej sali, że będą bronić sytuacji obecnej. Jednak z punktu widzenia społecznego, proszę państwa, ta sytuacja nie ma przyszłości.

Posłużę się kilkoma konkretnymi liczbami. W Bydgoszczy, ósmym mieście pod względem wielkości w kraju, gdzie liczba mieszkańców to 360 tys., uprawnionych do głosowania w ostatnich wyborach samorządowych było 265 tys., a 160 tys. podpisało projekt obywatelski. Wiemy, że nie jest łatwo zebrać w takiej społeczności tyle podpisów za takim konkretnym celem.

Proszę państwa, jest to sytuacja konfliktowa między dwoma miastami. Tak to trzeba rozpatrywać. Te dwa miasta dzieli nie tylko 50 km, nie tylko rzeka Wisła, ale i historia. Te miasta w przeszłości nigdy ze sobą nie współpracowały. Tworzymy różnego rodzaju plany, projekty, które są tylko na papierze, o BiT City, o metropoliach, o wielu różnych sprawach…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie pośle, przepraszam na chwilę. Proszę o ciszę na sali. Panie pośle, są też prośby ze strony posłów, żeby mówić o projekcie.

Poseł Zbigniew Pawłowicz (PO):

Tak jest… z których nic nie wynika.

Szanowni państwo – zwracam się szczególnie do pana ministra – dzisiaj w Polsce działa bardzo dobrze 9 uniwersytetów medycznych, które w ostatnich dziesięciu latach przekształciły się z akademii medycznych, na co nie dano szansy akademii bydgoskiej, tylko włączono ją decyzją polityczną do UMK w Toruniu. Dzisiaj te uniwersytety rozwijają się samodzielnie i w ostatnim rankingu zajmują wysokie punktacje. Nawet wyżej niż UMK w Toruniu.

W związku z tym moje pytanie do ministerstwa, które opiniuje ten projekt negatywnie... Coś jest z mikrofonem. Czy pan minister nie widzi pozytywnych efektów utwo-

rzenia dziesiątego uniwersytetu medycznego w Bydgoszczy, a jednocześnie, przy jego wsparciu, utworzenia wydziału lekarskiego…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani pośle, przepraszam. Czy mamy jakiś problem techniczny, czy pan wyłącza niechcący?

Poseł Zbigniew Pawłowicz (PO):

Nie. Ja nie wyłączam.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Czy mamy kogoś z techników, żeby ten temat został ogarnięty? Sekretariat Komisji poproszę. Mikrofon już był zmieniony. Proszę bardzo.

Poseł Zbigniew Pawłowicz (PO):

Czy realizacja Uniwersytetu Medycznego w Bydgoszczy nie jest szansą dla UMK w Toruniu na stworzenie samodzielnego wydziału medycznego? Przepraszam, kierunku, bo w nowej ustawie określamy to teraz kierunkami. Jedna z posłanek z Torunia nie tak dawno, przed trzema tygodniami, postulowała w radio, że jest pora utworzyć kierunek lekarski w UMK w Toruniu.

UMK w Toruniu posiada dzisiaj swój olbrzymi potencjał. Jest przygotowany. Marszałek województwa kończy olbrzymią inwestycję szpitala za prawie 700 mln zł. Istnieje bardzo dobry szpital miejski. Ponadto, Rada Miasta Grudziądza w 2016 r. podjęła decyzję, że zabiega o włączenie szpitala w Grudziądzu, który jest szpitalem nowoczesnym, do UMK w Toruniu w przypadku tworzenia tam wydziału lekarskiego. W związku z tym, powiem jeszcze raz – nie będę tu przedstawiać żadnych innych argumentów, bo wszystkie te argumenty państwo mają – uważam, że dla dobra rozwoju akademickiej medycyny powinniśmy roztropnie zadecydować o utworzeniu dziesiątego uniwersytetu medycznego w Polsce, który da szansę rozwoju kształcenia tak niezbędnych kadr medycznych.

Na koniec chciałbym powiedzieć kilka o słów o autonomii uczelni. Ja nie jestem prawnikiem, zasięgnąłem więc opinii prawników. Mamy w dokumentach różne opinie prawne za i przeciw, odnośnie do tego, czy autonomia jest naruszona, czy nie. Szanowni państwo i Wysokie Komisje, w ustawie już nieobowiązującej, czyli poprzedniej ustawie o szkolnictwie wyższym, w art. 18 był zapis, że wymagana jest zgoda senatu. W obecnie obowiązującej ustawie nie ma jakiegokolwiek zapisu. Zgodnie z literą prawa, autonomia uczelni jest tylko do jej działania, kształcenia i organizacji, natomiast ustawodawca ma pełne prawo do decydowania, jakie uczelnie wyższe będą działały w kraju.

Na koniec, panowie przewodniczący, zacytuję z tego jeden akapit: „Trudno czynić obywatelskiemu projektowi ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Medycznego im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy zarzut niekonstytucyjności i niezgodności z konstytucją, gdy nic nie stoi na przeszkodzie, aby ustawodawca normą zakodowaną w jednej ustawie dokonał modyfikacji norm zakodowanych w innej ustawie”. I chciałbym podkreślić jeszcze jedno. Tytuł ustawy jasno mówi, że my nie odłączamy Collegium Medicum od Torunia, tylko tworzymy Uniwersytet Medyczny w Bydgoszczy na tym majątku, który się znajduje i od początku znajdował się w Bydgoszczy.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Oddam teraz głos ministrowi zdrowia. Proszę o przedstawienie krótko opinii w sprawie tego projektu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Zbigniew Król:

Ten projekt jest prowadzony przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego i w związku z tym, jeżeli mogę poprosić…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Odruchowo zacząłem od zdrowia. Przepraszam. Za chwilę nauka. Proszę bardzo, nauka. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Ministerstwo Zdrowia.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, nie ma stanowiska Rady Ministrów w tym zakresie, mogę więc tylko przedstawić stanowisko Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

W opinii ministra nauki i szkolnictwa wyższego projekt idzie w poprzek naszej reformy, czyli ustawy 2.0, która funkcjonuje już w obrocie prawnym od 1 października tego roku. Tam stawiamy raczej na kwestie związane z konsolidacją. Konsolidacja znacząco podnosi potencjał uczelni. Przykładowo, mamy nawet zachęty dodatkowego finansowania przy konsolidacji uczelni. Wtedy obowiązkowo zwiększa się dotację o 3%, niezależnie od tego, jak uczelnie wypadną w algorytmie.

Poza tym, collegia medica już funkcjonują. Nie jest to tylko UMK. Jest to np. Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jest Collegium Medicum w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. Nie jest to więc jedyna taka sytuacja funkcjonowania collegium medicum.

Na co jeszcze chciałbym zwrócić uwagę? Na to, że ustawa 2.0 wprowadziła zapisy, że w tej chwili nadzór nad uniwersytetami, które mają w swoich strukturach collegia medica –nadzór nie merytoryczny, związany z kierunkiem, ale nadzór organizacyjny, zgodności z prawem – jest już w gestii ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Poza tym, również finansowanie w budżecie państwa na 2019 r. zostało przeniesione od Ministra Zdrowia do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Gdyby ta ustawa uzyskała akceptację parlamentu, to, Wysokie Komisje, musiałoby dojść również do poprawy budżetu na rok 2019 i przeniesienia środków z powrotem do części Ministra Zdrowia z tego względu, że Minister Zdrowia finansuje uczelnie medyczne w całości. Taka zmiana byłaby więc potrzebna.

Zwracam uwagę na jeszcze jedną rzecz systemową. Mianowicie, w ustawie 2.0 są duże zachęty systemowe i projakościowe z tego względu, że jeżeli uczelnia jest większa, w większej liczbie kierunków kształci, to ma możliwość startowania w konkursie ministerialnym „Uczelnia Badawcza”. Ma możliwość bycia uczelnią badawczą, co wiąże się z prestiżem, ale również z dodatkowymi środkami.

Nie chciałbym tu odnosić się do polemiki w zakresie dwóch miast w województwie kujawsko-pomorskim, niemniej jednak chciałbym zwrócić uwagę na jedną ważną rzecz. W październiku 2003 r. to włączenie Collegium Medicum do UMK nastąpiło za zgodą dwóch senatów. Czyli, były dwie pozytywne opinie senatów odnośnie do tego. Nie mogę mówić w imieniu Rady Ministrów, bo nie ma jeszcze stanowiska Rady Ministrów, ale Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie popiera tego projektu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Minister zdrowia.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew Król:

My w tej kwestii zgadzamy się z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego i potwierdzamy, że stanowisko rządu w całości będzie wypracowane w niedługim czasie. Bierzemy udział w jego opracowaniu.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Panie i panowie posłowie. Przepraszam, jest tyle ludzi, że mam kłopot… W tej chwili posłowie. Pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Iwona Michałek (PiS):

Szanowni panowie przewodniczący, szanowni państwo, Akademia Medyczna w Bydgoszczy, w świetle ustawy o szkolnictwie wyższym w 2003 r., nie spełniała warunków istnienia samodzielnej uczelni wyższej. Dlatego senat tej uczelni medycznej zwrócił się do UMK o włączenie w struktury Uniwersytety Mikołaja Kopernika. Dla UMK nie była to łatwa decyzja, dlatego, że zdawano sobie sprawę z ogromu zadań, jakie czekają w wyniku takiego właśnie połączenia. Zaznaczam, uczelnia w tamtym czasie nie spełniała wymogu uczelni wyższej. Jednak podjęto decyzję i oba senaty na to się zgodziły. I tak jest do dzisiaj. Szanowni państwo, gdyby UMK nie podjął takiej decyzji, Akademii Medycznej w Bydgoszczy już dawno by nie było.

Procedowany projekt jest przede wszystkim niezgodny z konstytucją. Jest niezgodny z art. 70 ust. 5, który określa autonomię szkół wyższych. Chcę zaznaczyć, że nowa ustawa, czyli ustawa 2.0, jakby jeszcze podwyższa znaczenie autonomii szkół wyższych. Tu akurat tej sytuacji nie ma. Wobec powyższego ten artykuł jest złamany.

Również art. 2 konstytucji stanowi, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym. Tu złamano kilka zasad. Zasady: proporcjonalności; przyzwoitej legislacji; nie działania prawa wstecz; zaufania obywateli do państwa i bezpieczeństwa; ochrony praw nabytych i interesów w toku. Złamano również art. 64 ust. 1 konstytucji, czyli zagwarantowanie ochrony własności, innych praw majątkowych oraz prawa do dziedziczenia.

Przepisy projektu w zakresie, w jakim określają, że mienie należące do UMK stanie się mieniem tworzonego uniwersytetu, nie mogą być oczywiście rozpatrywane, ponieważ te zasady zostały złamane, szanowni państwo. Jest jeszcze mnóstwo innych powodów merytorycznych. Collegium Medicum bardzo dobrze się rozwija. Uniwersytet Mikołaja Kopernika jest uniwersytetem bardzo szerokoprofilowym, najlepszą uczelnią w Polsce Północnej. To podnosi prestiż wszystkich studiujących medycynę i inne przedmioty medyczne w UMK. Wnoszę więc o oddalenie projektu w drugim czytaniu.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Czy to jest wniosek formalny?

Poseł Iwona Michałek (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Ja mam do państwa taką prośbę, ze względów organizacyjnych i komfortu naszej pracy. Rok 2003 był 15 lat temu. Odnośmy się w naszych wypowiedziach do sytuacji, jaką mamy dzisiaj, z którą musimy się zmierzyć, czyli do projektu ustawy. To pierwsza moja prośba.

Druga prośba. Państwo mogą tego nie zaakceptować, ale proponuję, żeby zawęzić czas wypowiedzi jednego mówcy do maksymalnie dwóch minut. Nie słyszę głosów sprzeciwu.

W tej chwili oddaję głos pani poseł Hrynkiewicz z prośbą o naprawdę sprawne wypowiedzi i odnoszenie się do ustawy. Czyli, tworzymy, czy nie tworzymy. Bardzo proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ja chciałabym zapytać, czy tam obecnie kształceni są studenci, w jakiej atmosferze są kształceni, jeśli są kształceni i co wynika z tych konfliktów dla kształcenia studentów w tym uniwersytecie. Po prostu, z zażenowaniem słucham tego, co mówi pan poseł.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani poseł w kolejności. Czy państwo są przekonani, że wszyscy musicie zabrać głos? Pan poseł Latos.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Postaram się zmieścić w tych dwóch minutach, ale do kilku spraw, również z roku 2003, muszę się odnieść. Otóż, szanowni państwo – bo możecie o tym nie wiedzieć – w 2003 r. Akademia Medyczna w Bydgoszczy była samodzielną uczelnią. To kilkanaście lat wcześniej była filią Akademii Medycznej w Gdańsku – wtedy nie było uniwersytetów medycznych.

Oczywiście, prawdą jest to, że Senat Akademii Medycznej w Bydgoszczy podjął jednogłośnie decyzję o własnej likwidacji i włączeniu w struktury UMK, ale o to należy pytać członków senatu, dlaczego taką decyzję wówczas podejmowali. Nie zmienia to jednak faktu, że gdyby nie było dwustołeczności w naszym regionie, pewnie by nie było tej dyskusji.

Trzeba przyznać, że oczekiwaniem społecznym, podbudowanym różnego rodzaju subiektywnymi lub obiektywnymi doświadczeniami… Obiektywnymi – mówi się o tym, że w klasyfikacjach nie rozwija się, jeżeli chodzi o punkty A, B, C, a więc o punkty, które przyznaje ministerstwo. Niestety, nie można powiedzieć o podnoszeniu rangi wydziałów. To być może jest przyczyna obiektywna. Natomiast, subiektywnie, są różnego rodzaju obawy mieszkańców Bydgoszczy, że kliniki będą stopniowo przenoszone do Torunia –

mówmy wprost. Z tego wynika tak duże zainteresowanie tym projektem, który aż tyle osób podpisało.

Ja oczywiście wspieram ten projekt, rozumiejąc te wszystkie uwarunkowania i wątpliwości, które były zgłaszane przez stronę rządową, uczelnie i wiele innych gremiów, nie przesądzając oczywiście w tej chwili, jak to będzie wyglądało w dalszym procedowaniu – myślę o uznaniu, lub nie, konstytucyjności tej ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł Borowiak.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący prosił, żeby odnosić się do aktualnego stanu, do druku, który przed nami leży. To rzeczywiście jest kolejne podejście w tej kadencji do tematu. Ja będę miała pytanie do przedstawiciela posłów wnioskodawców. Po tym, jak zapoznałam się z drukiem i z opiniami, zarówno merytoryczną, jak i prawną Biura Analiz Sejmowych, widzę, że przedłożony dziś projekt zmierza jedynie w kierunku zmiany podmiotu prowadzącego uczelnię. Mało tego, w opinii merytorycznej czytamy, że uzasadnienie projektu nie zawiera argumentów merytorycznych, które by wskazywały, że utworzenie Uniwersytetu Medycznego w Bydgoszczy z istniejącego Collegium Medicum UMK w Toruniu wpłynie pozytywnie na działalność tych podmiotów. Jest tu także uwaga, ze opiniowany projekt spotkał się ze zdecydowaną dezaprobatą samych zainteresowanych, czyli UMK i Collegium Medicum, a także organów przedstawicielskich nauki i szkolnictwa wyższego.

Pan poseł, z tego, co zrozumiałam, był łaskaw użyć w swojej wypowiedzi takiego sformułowania, że nic nie likwidujemy, że tworzymy nowy podmiot. Panie pośle, w opinii prawnej czytamy: „Wnioskodawca posłużył się formułą likwidacji dotychczasowej uczelni i utworzenia w jej miejsce nowego podmiotu, który wejdzie w jej prawa oraz przejmie jej zobowiązania". To też wynika z lektury druku projektu. Mam prośbę. Oczekuję, aby pan poseł odniósł się do tego i wyjaśnił, jakie będą merytoryczne korzyści, pana zdaniem, z likwidacji podmiotu i utworzenia kolejnego. Ja widziałabym raczej – dziękuję pani poseł za podpowiedź – korzyści merytoryczne, również ekonomiczne, ale także w zakresie szansy rozwoju kadr medycznych.

Rzeczywiście jest taka sytuacja, że w województwie kujawsko-pomorskim mamy dwa miasta –pierwsze, po jednej stronie województwa, drugie, po drugiej – które mają status miast stołecznych. Ja upatrywałabym raczej wspólnych działań na rzecz tego, aby istniejące przy UMK Collegium Medicum mogło się rozwijać. Poproszę jednak najpierw pana posła o wyjaśnienie tych niejasności i nieprecyzyjności, które wkradły się w pana wypowiedź. Oczekuję odpowiedzi na pytania.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję. Pan poseł Kurzępa.

Poseł Jacek Kurzępa (PiS):

Szanowni państwo, trzy refleksje. Pierwsza refleksja i podziękowanie panu ministrowi nauki i szkolnictwa wyższego za przywołanie naszego ubiegłorocznego maratonu pracy nad nową ustawą o szkolnictwie wyższym. Chciałbym przypomnieć szanownej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, że wspólnie tę ustawę przegłosowaliśmy i przepracowaliśmy, a dzisiaj tak jakby stoimy w sytuacji, w której proponujemy odwrót od tej ustawy. Wydaje mi się, że z punktu widzenia logiki zachowań poselskich i świadomości zachowań poselskich powinniśmy być bardziej racjonalni, a mniej upolitycznieni. Tak bym to określił. Wobec tego, proponuję spójność z wcześniejszym głosowaniem w odniesieniu do ustawy o szkolnictwie wyższym.

Druga rzecz, szanowni państwo – powiedziałem, że przywołam trzy – odnosi się do kwestii aspiracji miast stołecznych – tak jak pani poseł Borowiak powiedziała. Ja wywodzę się z Ziemi Lubuskiej, gdzie – jak państwo pamiętają – powołaliśmy Akademię im. Jakuba z Paradyża głosując nad ustawą w tym zakresie. W tym aspekcie, chciałbym powiedzieć o dwóch kwestiach, panie pośle Pawłowicz, bo mamy podobne doświadczenie, tzn. rywalizacji miast i społeczności lokalnych.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży podjęła uchwałę dotyczącą Akademii Jakuba wbrew opinii reprezentatywnych ciał akademickich – Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich i Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Doskonale pamiętamy – ja z dużym bólem wewnętrznym i rozdarciem jako akademik, a jednocześnie Lubuszanin, głosowałem wbrew państwa opinii. Jak to wygląda dzisiaj? Dzisiaj wygląda to w ten sposób, że Akademia jest objęta kordonem sanitarnym – tak to określę. Ma poważne kłopoty, żeby osiągnąć to, do czego my, posłowie, ją zachęciliśmy, dając trzyletni czas na to, żeby osiągnęła wszystkie kryteria i wyznaczniki, które takie uczelnie powinny charakteryzować. Wobec tego, sama decyzja polityczna nie wystarcza. Musi być również wsparcie środowiska i świadomość, że warto w takim kierunku iść.

I ostatnie zdanie. Jeśli mówimy o integracji społeczności lokalnej w regionach rozpołowionych mentalnościowo, tożsamościowo, kulturowo – ja jestem socjologiem, wobec powyższego takiego języka używam – to samo narzucenie formalnej wzajemnej lojalności nie wystarcza. Proszę wobec tego o wstrzemięźliwość w odniesieniu do tego projektu. Poza tym, jestem dzieckiem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, tam robiłem całą moją karierę naukową. Być może to dyskwalifikuje moje wystąpienie, ale to jest autentycznie wspaniała uczelnia i warto zachować status quo również Collegium Medicum przy UMK. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł Kopacz. Pani premier, bardzo proszę.

Poseł Ewa Kopacz (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Mój przedmówca zwracał się do ministra nauki i szkolnictwa wyższego, a ja zwrócę się do ministra zdrowia. Panie ministrze, na posiedzeniach Komisji bardzo często mówiło się o tym, żeby skrócić kolejki. Żeby zwiększyć dostępność, potrzebna jest zdecydowanie większa rzesza lekarzy. Jeśli możemy tych lekarzy kształcić na bazie, z której dzisiaj korzysta wyłącznie Collegium Medicum, to jakim prawem możemy odmówić tym ludziom w Bydgoszczy, żeby jednak mimo wszystko kształcić tych ludzi w Uniwersytecie Medycznym w Bydgoszczy…?

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Szanowni państwo, proszę sobie nie przerywać. Przepraszam, pani premier…

Poseł Ewa Kopacz (PO):

Czy mogę dalej?

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Jeszcze sekunda, pani premier. Zasady pracy polegają na tym, że gdy jedna osoba mówi, to druga słucha. A teraz mówi pani premier Kopacz.

Poseł Ewa Kopacz (PO):

To jest pierwsza kwestia. Pewnie pan minister zdrowia nawet nie będzie w stanie powiedzieć, że nie chce, aby było więcej lekarzy na rynku, bo to rozwiąże wiele problemów naszych polskich pacjentów. To dlaczego dzisiaj nie możemy ich kształcić i w Bydgoszczy, i w Toruniu. Dlaczego dzisiaj nie chcemy tego zrobić? Tylko dlatego, że jesteśmy przywiązani do ustawy 2.0.

Czy coś przeszkadza ustawodawcy, żeby dzisiaj, w tej wyjątkowej sytuacji w ochronie zdrowia, dać szansę na kształcenie nowych lekarzy również w mieście, które ma swoją historię i miało akademię medyczną? Ma kadry, ma zaplecze logistyczne. W Toruniu nie ma w tej chwili szpitala klinicznego, natomiast w Bydgoszczy te szpitale kliniczne są.

Pan wie, że ci studenci, którzy będą studiować w Bydgoszczy będą mieli to zaplecze w zasięgu ręki. Będą odbywać staże i swoje praktyki właśnie w szpitalach klinicznych, które są na terenie Bydgoszczy. Jeśli dzisiaj państwo, którzy tak chętnie mówią o tym, że jest konflikt, chcą ten konflikt rozwiązać, niech nie upierają się i nie negują tych kilkudziesięciu tysięcy podpisów, tylko wykonajmy wspólnie robotę na rzecz tego, żeby pogodzić te dwie sytuacje. Czyli, kształcić i w Toruniu, i w Bydgoszczy. A to jest potrzebne wyłącznie wtedy, kiedy jest dobra wola.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Dziękuję. Pani poseł Chybicka.

Poseł Alicja Chybicka (PO):
Panie przewodniczący, szanowni państwo, ja praktycznie chciałam powiedzieć to samo, co pani premier Kopacz. Brakuje nam w tej chwili dramatycznie lekarzy. Sięgamy po lekarzy z Ukrainy. Każda uczelnia, która będzie dobrze kształcić kolejne rzesze lekarzy, jest potrzebna jak zdrowie. Ja pamiętam Akademię Medyczną w Bydgoszczy – tak się wtedy nazywała – która kształciła świetnych lekarzy. Szpitale kliniczne mają doskonałe kliniki, w tym taką, jaką ja mam zaszczyt kierować we Wrocławiu. Jestem głęboko przekonana, że utworzenie tego uniwersytetu w Bydgoszczy będzie z korzyścią dla polskich pacjentów, bo będzie więcej lekarzy, a uniwersytet w Toruniu, który jest świetny, może na swojej bazie kształcić kolejną rzeszę. Dlatego uważam, że nie należy głosu ludu i suwerena wrzucić do kubła, tylko trzeba słuchać.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Dziękuję bardzo. Poseł Skutecki.

Poseł Paweł Skutecki (Kukiz15):
Dziękuję. Panie przewodniczący, przede wszystkim chciałbym podziękować obu panom przewodniczącym za to, że po trzech latach byli panowie łaskawi ten obywatelski projekt wykopać z zamrażarki. Chciałbym zabrać głos z tego powodu, że większość członków Komisji Zdrowia, tak samo jak Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, to osoby osadzone w środowisku lekarskim, medycznym, w środowisku naukowym i przypomnieć państwu, że ten projekt podpisało 160 tys. pacjentów i podatników. W związku z tym, chciałbym w ich imieniu i swoim własnym, złożyć wniosek przeciwny do wniosku pani poseł Michałek i poprosić o skierowanie tego projektu do dalszych prac w podkomisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Pani poseł Tomaszewska, bardzo proszę.

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS):
Dziękuję bardzo. Prawdą jest, że niezwykle nam potrzeba większej liczby pracowników medycznych – lekarzy, pielęgniarek, położnych i wszelkich innych zawodów. Sytuacja w Polsce jest naprawdę dramatyczna – za kilka lat może zabraknąć lekarzy, którzy mieliby nas leczyć. Jednak pozwolę sobie – jeśli mówimy o ustawie – odczytać ust. 2 art. 3: „Z dniem utworzenia Uniwersytetu znosi się Collegium Medicum UMK". To oznacza, że nie będzie zwiększenia szans kształcenia, tylko po prostu zmieni się podporządkowanie Collegium Medicum UMK, a to nie jest to samo. Prosiłabym więc autorów ustawy o odpowiedź na ten problem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Poseł Olszewski.

Poseł Paweł Olszewski (PO) – spoza składu Komisji:
Witam serdecznie. Szanowni państwo, co prawda nie jestem członkiem żadnej z Komisji, które tu obradują, ale – odpowiadając od razu pani poseł i apelując do państwa – warto byłoby skoncentrować się na poprawkach, które pan poseł Zbigniew Pawłowicz złożył. Mianowicie, ten projekt ustawy wraz z poprawkami, które zostały państwu przedłożone – zachęcam do zapoznania się z nimi – nie jest projektem konfrontacyjnym pomiędzy dwoma miastami. Otóż, my proponujemy, aby utworzyć Uniwersytet Medyczny w Bydgoszczy i równolegle wydział lekarski w UMK w Toruniu. Tym samym, na bazie majątku byłej Akademii Medycznej… Jeśli mógłbym prosić, panie przewodniczący, o zapanowanie nad salą, byłbym wdzięczny.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Bardzo bym prosił o ciszę na sali.

Poseł Paweł Olszewski (PO) – spoza składu Komisji:
Na bazie majątku byłej Akademii Medycznej w Bydgoszczy utworzyć Uniwersytet Medyczny w Bydgoszczy. Co więcej, to rozwiązanie, które w szczegółach wyjaśni pan

poseł Pawłowicz, nie jest przeciw komukolwiek. Wręcz przeciwnie, jest to rozwiązanie współdziałające, budujące siłę tego regionu, środowiska akademickiego i środowiska medycznego, zarówno w Bydgoszczy, jak i w Toruniu.

Jak powiedziała pani premier Ewa Kopacz, w Bydgoszczy funkcjonują dwa szpitale kliniczne z dydaktyką, która jest prowadzona w Bydgoszczy. Tworząc wydział lekarski w Toruniu, a tym samym, nie zabierając nic Toruniowi… Dlatego nie chciałbym, aby ta dyskusja przez panią poseł Michałek została sprowadzona do jakiejś walki pomiędzy Bydgoszczą a Toruniem, tylko żeby została sprowadzona na tory tego, co jest najlepsze z punktu widzenia przyszłego pacjenta i deficytów personalnych w służbie zdrowia, o których mówiła pani poseł Tomaszewska.

Zatem, na zakończenie, panie przewodniczący, polecam zapoznanie się z poprawkami przedłożonymi przez posła Pawłowicza. Uważam, że jeśli są wątpliwości – pomimo tego, że nie jestem członkiem tych Komisji, zachęcam państwa do tego – niech tym problemem i tymi poprawkami zajmie się podkomisja, bo tam pan poseł Pawłowicz będzie mógł już bez emocji, a przede wszystkim bez tych uwarunkowań politycznych, wyjaśnić wszystkim państwu, że powołanie wydziału lekarskiego w UMK w Toruniu i powołanie Uniwersytetu Medycznego w Bydgoszczy to nie są projekty konkurencyjne, wręcz przeciwnie, synergistyczne z punktu widzenia całego regionu. \

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani poseł Piotrowska.

Poseł Teresa Piotrowska (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Panie i panowie posłowie, ja chciałabym jeszcze tylko zwrócić uwagę na to, że od 2003 r. nie udało się tak ugruntować tej zmiany, która wtedy się dokonała, żeby ją zaakceptowali bydgoszczanie. Nie dało się. Ciągle do tego tematu wracamy, ciągle wysłuchujemy żalów i pretensji, że to się dokonało bez ich udziału.

Akademię Medyczną w Bydgoszczy budowali mieszkańcy Bydgoszczy, bo samorząd łożył na tę uczelnię duże pieniądze przez lata, a w 2003 r. w ciągu kilku dni, wbrew wszelkim regułom ówczesnej legislacji, dokonało się to, że szyld przeniesiony został do Torunia. Proszę, nie dziwcie się, że bydgoszczanie mają o to pretensje, bo te pretensje są uzasadnione.

Co z tego, że studenci, szpitale uniwersyteckie, są w Bydgoszczy, jeśli szyld i aktywa dopisane są do UMK w Toruniu. Czy uważacie, że to jest uczciwe i sprawiedliwe? Dlatego bydgoszczanie złożyli tych 160 tys. podpisów, bo przez te wszystkie lata z tym się nie zgadzają. My dzisiaj chcemy wyjść z tej konfliktowej sytuacji i prosić o to, aby zarówno z Collegium Medicum mógł powstać uniwersytet medyczny, bo spełnia wszystkie kryteria, jak i w Toruniu mógł się rozwijać kierunek medyczny, bo w naszym regionie jest to potrzebne, a medyków potrzeba w całej Polsce.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję. Pani poseł Kaczorowska jeszcze. Przepraszam, bo przegapiłem. Proszę.

Poseł Alicja Kaczorowska (PiS):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, słucham tych wszystkich wypowiedzi i bardzo mi to przypomina sytuację Wojskowej Akademii Medycznej…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł, przepraszam. Szanowni państwo, słuchamy siebie nawzajem. Proszę bardzo.

Poseł Alicja Kaczorowska (PiS):

…która też została jakby rozwiązana w podobnym okresie i jej mienie zostało przekazane Uniwersytetowi Medycznemu w Łodzi. Konsekwencja tego jest taka, że w tej chwili nie wiadomo, gdzie będą kształceni lekarze wojskowi, dlatego, że Wydział Wojskowo-Lekarski, z mocy ustawy 2.0, pewnie przestanie istnieć.

Dlatego uważam, odnosząc się do tej sytuacji, że jeżeli funkcjonuje Collegium Medicum i całe mienie należy do tego Collegium Medicum i jeżeli utworzy się Uniwersytet Medyczny w Bydgoszczy z prawem do zachowania szkolenia w Collegium Medicum w Toruniu, to należy zapytać, gdzie ten wydział toruński ma się rozwinąć, na jakiej

bazie lokalowej. W związku z tym, czy te przenosiny po prostu nie będą kosztować aż tyle, że nie powinno się tych pieniędzy przeznaczać na takie przeprowadzki, a raczej na prawdziwe, normalne szkolenie.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję. Pani poseł Michałek, zanim drugi raz oddam pani głos, prosiłbym państwa, żebyśmy tej dyskusji nie sprowadzali do dyskusji między Bydgoszczą a Toruniem jako takimi, tylko do dyskusji, czy w Bydgoszczy ma powstać uniwersytet medyczny, czy nie. O tym rozmawiamy… Oczywiście, i za chwilę przystąpimy. Wnioski są złożone i wiem, że poseł Grupiński też ma wniosek przygotowany. W związku z tym, oddaję głos pani poseł Michałek.

Kończąc, jednym zdaniem chcę państwu powiedzieć, że ja jestem z zachodniopomorskiego. U nas politechnika funkcjonuje i w Koszalinie, i w Szczecinie. Wzajemnie sobie pomagają i dajemy radę. Bardzo proszę, pani poseł Michałek.

Poseł Iwona Michałek (PiS):

Właśnie tak jest również u nas. Współdziałanie UMK i Collegium Medicum w Bydgoszczy to jest właśnie przykład na dobrą współpracę pomiędzy tymi miastami. Szanowni państwo, dzięki temu, że Collegium Medicum jest razem z UMK, ma znacznie większy prestiż. Studenci kończą naprawdę znakomitą uczelnię. Uniwersytet Mikołaja Kopernika włożył dużo wysiłku w to, aby szpitale kliniczne pracowały na bardzo wysokim poziomie, żeby to kształcenie było na bardzo wysokim poziomie.

Chcę powiedzieć, że znacznie zwiększyła się liczba kierunków… Ja mówię o Bydgoszczy. Jednak to jest dzięki temu, że UMK włożył mnóstwo pieniędzy w te szpitale kliniczne, szanowna pani…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękujemy bardzo…

Poseł Iwona Michałek (PiS):

Moją wypowiedzią nie chcę właśnie tworzyć żadnych podziałów między Bydgoszczą a Toruniem. Wręcz przeciwnie. Moim zadaniem jest łączyć, a nie dzielić.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł, usłyszeliśmy już, że pani zadaniem jest łączenie. Dziękuję. Na tej wypowiedzi kończę wypowiedzi państwa posłów.

Czy są jeszcze jakieś wnioski? Jeśli są, to proszę o ich złożenie. Poseł Grupiński ma wniosek.

Poseł Rafał Grupiński (PO):

Tak. Mam wniosek, żeby do dalszych prac powołać 11-osobową podkomisję z obu Komisji, dlatego, że potrzebne są poprawki związane z późniejszym od złożenia tego projektu obywatelskiego wejściem ustawy 2.0. Trzeba go po prostu przepracować, w czym na pewno będzie sprawniejsza podkomisja.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Czy pani poseł podtrzymuje pierwotnie złożony wniosek o odrzucenie?

Poseł Iwona Michałek (PiS):

Tak, podtrzymuję wniosek o odrzucenie.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Czy ktoś z gości chciałby zabrać głos?

Poseł Iwona Michałek (PiS):

O odrzucenie wniosku…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł, przyjęliśmy do wiadomości – o odrzucenie ustawy. Taki jest wniosek.

Kto z gości chciałby zabrać głos? Proszę zgłaszać się pojedynczo. Bardzo proszę, z dyscypliną czasową. Proszę o przedstawianie się i poinformowanie, kogo państwo reprezentują.

Przewodniczący Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego Zbigniew Marciniak:

Zbigniew Marciniak, przewodniczący Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Ja króciutko powiem, że rada po dwóch latach ponownie się zapoznała z tym wnioskiem i niestety, podtrzymujemy negatywną opinię. My patrzyliśmy na to z czysto merytorycznego punktu widzenia. Nie widzimy, w czym ta zmiana mogłaby poprawić stan polskiej nauki i szkolnictwa wyższego. Nie przybędzie od tego zabiegu ani jednego studenta. Tak, 5 tys. się szkoli…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę o nieprowadzenie dyskusji między sobą. Bardzo proszę, w kolejności pan. Proszę się przedstawić. Kogo pan reprezentuje?

Rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu Andrzej Tretyn:

Andrzej Tretyn, rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, wiceprzewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Ja państwu wysłałem mailem moje stanowisko oraz dwie ekspertyzy, w związku z tym, nie chcę do tego się odnosić. Natomiast, chciałbym się odnieść do czterech spraw.

Pierwsza, dotyczy tzw. decyzji politycznej. Jak już wyjaśniono, nie była to w żadnej mierze decyzja polityczna. To rektor zwróciła się do władz UMK z prośbą o pomoc i ta pomoc została Akademii Medycznej udzielona. Proszę państwa, 160 tys. głosów robi wrażenie, ale rozpiszmy je nie na Bydgoszcz, ale na Bydgoszcz i całą diecezję bydgoską.

Trzecia sprawa. Proszę państwa, jeśli chodzi o ambicje Torunia odnośnie do powołania wydziału lekarskiego, ja wielokrotnie i w mediach, i osobiście, panu Latosowi mówiłem – nie mamy ambicji powołania w Toruniu wydziału lekarskiego. Collegium Medicum ma budżet w wysokości 90 mln zł. Nie jesteśmy finansowo w stanie uruchomić wydziału lekarskiego i w naszej misji, w strategii do roku 2025, nie ma takiego zapisu.

Proszę państwa, chciałbym jeszcze przywołać art. 16 nowej ustawy, który mówi, że nazwa „uniwersytet" jest zastrzeżona dla uczelni akademickich posiadających kategorię naukową A+, A lub B+ w co najmniej sześciu dyscyplinach naukowych lub artystycznych, zawierających się w co najmniej trzech dziedzinach nauki i sztuki. Collegium Medicum nie spełni tego podstawowego warunku. Nie będzie w związku z tym Uniwersytetu Medycznego w Bydgoszczy, co najwyżej wrócimy do Akademii lub Wyższej Szkoły Medycznej w Bydgoszczy.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, w kolejności pani. To jest ostatni głos. Bardzo proszę.

Prorektor ds. badań naukowych UMK w Toruniu Jacek Kubica:

Jacek Kubica. Jestem kierownikiem Katedry Kardiologii Collegium Medicum w Bydgoszczy, a jednocześnie prorektorem UMK ds. badań naukowych. Co powiem? Z dużą przykrością słucham wypowiedzi państwa parlamentarzystów, którzy tak bardzo przedmiotowo nas traktują i chcą przestawiać jak klocki z jednego miejsca w inne. My, głosami naszych senatorów, wyraziliśmy wolę połączenia się z UMK, nie likwidacji, widząc w tym szansę naszego rozwoju. Jeżeli państwo deprecjonują to, co robimy i nie widzą naszego rozwoju, to tym bardziej jest mi przykro. Mamy dwa wydziały w kategorii A, jeden w kategorii B, na w ogóle 4 wydziały w kategorii A w całej Bydgoszczy, mimo istnienia trzech innych wyższych uczelni.

Państwo chcą zmienić szyld. Do tego to się ogranicza, dlatego że nie powołamy żadnego wydziału lekarskiego w Toruniu ani w Grudziądzu, bo nie mamy potencjału. W Toruniu jest trzech samodzielnych pracowników nauki z dziedziny nauk medycznych i wszyscy są pracownikami Collegium Medicum. W Grudziądzu nie ma żadnego, więc mówienie o powołaniu na tej bazie jakichkolwiek uczelni jest po prostu czystą fikcją. My możemy wyrażać wolę powołania gdziekolwiek czegokolwiek, ale nic z tego nie wynika.

Odnosząc się zaś do tego, co pani premier powiedziała, my jako Collegium Medicum, jako chyba jedyna uczelnia, odpowiedzieliśmy na apel ministra zdrowia zwiększając w tym roku nabór na wydział lekarski i tych wszystkich studentów kształcimy w Bydgoszczy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Dziękuję bardzo. Proszę.

Poseł Zbigniew Pawłowicz (PO):
Panie przewodniczący, minutę, jeśli można…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Panie pośle, ja dyryguję pracami Komisji. Teraz wypowiadają się goście. Bardzo proszę.

Prorektor ds. Collegium Medicum UMK w Toruniu Grażyna Odrowąż-Sypniewska:
Grażyna Odrowąż-Sypniewska, prorektor ds. Collegium Medicum. Jednocześnie reprezentuję Konferencję Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych. Proszę państwa, ja mam przed sobą dokumenty – uchwałę Rady Collegium Medicum…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Przepraszam, pani profesor. Kogoś, kto rozmawia przez telefon, proszę o opuszczenie sali. I proponuję, żeby państwo wyciszyli telefony… Przepraszam bardzo, czy jest ktoś, kto rozmawia przez telefon na tej sali. Jeśli ktoś taki jest, to proszę o opuszczenie sali.

Prorektor ds. CM w Bydgoszczy Grażyna Odrowąż-Sypniewska:
Mam przed sobą uchwałę Rady Collegium Medicum, która była przegłosowana niemalże jednogłośnie – 1 osoba wstrzymała się. To była uchwała za integralnością UMK i nas jako Collegium Medicum, część tego uniwersytetu…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Pani profesor, bardzo przepraszam, że pani przeszkadzam. My mówimy o ustawie, a nie o tamtych rozwiązaniach. Proszę o ustawie.

Prorektor ds. CM w Bydgoszczy Grażyna Odrowąż-Sypniewska:
Popieram absolutnie stanowisko kolegi prof. Kubicy. My nie możemy stworzyć Uniwersytetu Medycznego w Bydgoszczy, ponieważ nie mamy takiego potencjału. Reprezentujemy 3 wydziały, 3 dyscypliny, a nie 6 dyscyplin.

Było tu powiedziane, że słabo się rozwijamy. Nieprawda. W ostatniej kategoryzacji i parametryzacji 2 wydziały zyskały kategorię A, jeden wydział kategorię B. Widzą więc państwo, że po pierwsze, mamy tylko 3 dyscypliny, a po drugie, nie mamy wystarczającego potencjału…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Dziękuję. Prezydent Bydgoszczy.

Prezydent Bydgoszczy Rafał Burski:
Panie posłanki, panowie posłowie, dziękuję serdecznie za udzielenie głosu. Szanowni pastwo, oczywiście decyzja jest bardzo ważna, o charakterze politycznym, bo można zdecydować albo na tak, albo na nie…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Panie prezydencie, przepraszam. Proszę sekretariat… Proszę, po prostu. Proszę, panie prezydencie.

Prezydent Bydgoszczy Rafał Burski:
Oczywiście pod względem prawnym, jak najbardziej w przypadku każdej ustawy, którą państwo tworzą, nie mogą się państwo powoływać na to, że będzie niezgodna z inną ustawą, bo tej kolizji są państwo w stanie uniknąć. Merytorycznie, cała baza, która jest niezbędna do funkcjonowania Uniwersytetu Medycznego w Bydgoszczy, znajduje się w Bydgoszczy.

Niecałe 2 lata temu zorganizowałem spotkanie z władzami uczelni Collegium Medicum, na którym byli także wszyscy dziekani i prodziekani,. Zapytałem ich bardzo prosto, czy gdyby dzisiaj – użyję medycznego sformułowania – odciąć pępowinę w postaci Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, będziecie funkcjonować. Proszę sobie wyobrazić, że nikt nie powiedział, że będzie to miało jakikolwiek wpływ na funkcjonowanie uczelni z punktu widzenia posiadania bazy, działalności studentów, liczby pracowników naukowych. Tak więc, cały potencjał, tak naprawdę, jest w Bydgoszczy. Studenci przez całe

studia nie jadą do Torunia, bo nie mają po co. Jest to więc dzisiaj sztuczny twór. Tak jak powiększanie miast o gminy to jest czysta decyzja administracyjna i polityczna, tak tutaj można przywrócić stan, który był. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Spokojnie. Jesteście o tym przekonani, że każdy ma coś do powiedzenia w tej sprawie. Bardzo proszę. Czy po raz drugi pan chce zabrać głos?

Rektor UMK w Toruniu Andrzej Tretyn:

Tak, ad vocem.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Nie. Nie ma żadnego ad vocem, absolutnie. Bardzo proszę, pan w kolejności.

Zastępca kanclerza UMK w Toruniu Tomasz Jędrzejewski:

Tomasz Jędrzejewski, UMK w Toruniu. Szanowni państwo, ja zgodnie z tym, co pan przewodniczący zarządził, chciałbym odnośnie do projektu zgłosić następujące kwestie.

Projekt, który był pierwotnie ogłoszony, powstał w 2015 r. i miał być procedowany przy innej obowiązującej wtedy ustawie o szkolnictwie wyższym z 2005 r. Ustawa się zmieniła, więc to jest pierwsza rzecz, na którą trzeba zwrócić uwagę. Chcę jednak powiedzieć, że ta nowa ustawa również nie zakłada takiej procedury wobec uczelni jak podział uczelni i jej wyłączenie. Chcę zaznaczyć, że to nie przypadek, że w takim akcie, który nazwano Konstytucją dla Nauki, nad którym państwo mieli możliwość głosowania, przewidziano pewne strukturalne zmiany w uczelniach, a takiej zmiany nie przewidziano.

Teraz – oczywiście mam tę świadomość, jestem prawnikiem – można uchwalić rzeczywiście wszystko, tylko tworzy się takie akty w parlamencie polskim, które mają w nazwie „prawo", a więc chodzi o uregulowanie pewnego ładu. Jeżeli więc incydentalnymi ustawami będziemy zmieniać ten ład funkcjonujący dla kilkuset uczelni w Polsce, to myślę, że będzie niedobrze.

Druga rzecz. Ten pierwotny projekt – jak już tu było podkreślane – naruszał autonomię, naruszał prawa studentów, pracowników. Nie chcę tego powtarzać. Jednak w kontekście tego, co usłyszeliśmy, wprowadzenie takiej zmiany, że teraz utworzymy ustawą wydział w jakiejś uczelni, jest naruszeniem autonomii. Chcę zwrócić państwa uwagę na to, że tworzenie jednostek organizacyjnych obecna ustawa powierza senatom uczelni. W związku z tym, to jest pierwsza rzecz.

Ostatnia rzecz. Ja nie wiem, czy w takim kontekście, jak ten projekt ma być zmieniany, to jest jeszcze ten projekt, na który głosowało 160 tys. ludzi.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan się zgłaszał. Ostatni głos, bardzo proszę. Proszę się przedstawić.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność" przy CM w Bydgoszczy Maciej Świątkowski:

Maciej Świątkowski, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność" przy CM w Bydgoszczy. Jestem związany z uczelnią od 40 lat. Rosłem z tą uczelnią jeszcze jako student. Mogę więc powiedzieć w ten sposób, że chciałbym wyjaśnić pewną sprawę – tę natury politycznej. Cytat z wypowiedzi pan prof. Jana Kopcewicza, ówczesnego rektora UM. Stwierdził on, cytuję: „Połączeniu Akademii Medycznej z UMK towarzyszyła niepisana umowa – Bydgoszcz zgadza się na fuzję, a Uniwersytet Mikołaja Kopernika pomaga Akademii Bydgoskiej w przeobrażeniu w UKW". To był cytat. „Medycyna wprawdzie dużo kosztuje, ale my ją dostajemy za darmo" – to jest cytat z pana prof. Kopcewicza, ówczesnego rektora. Czyli, sprawa była polityczna. Senat uczelni medycznej, m. in. Rada Miasta Bydgoszczy, mieszkańcy też, zostali…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przepraszam pana…

Przewodniczący NSZZ „Solidarność" przy CM w Bydgoszczy Maciej Świątkowski:

Dwa słowa…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Umówiliśmy się wspólnie, że nie będziemy powtarzać historii tego wydarzenia, tylko będziemy pracować nad projektem. Jeśli ma pan coś do powiedzenia w sprawie projektu, to proszę wypowiedzieć te słowa.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność" przy CM w Bydgoszczy Maciej Świątkowski:

Ja chciałbym jednak wypowiedzieć się w sprawie rozwoju uczelni, bo było mówione, że ta uczelnia bardzo dobrze się rozwija…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

My tu rozmawiamy o projekcie ustawy. Bardzo pana proszę.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność" przy CM w Bydgoszczy Maciej Świątkowski:

Powiem więc w ten sposób, że ja jestem za, i Komisja Zakładowa jest za tym projektem obywatelskim ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Medycznego im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, druk nr 226…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Wyraził pan opinię…

Przewodniczący NSZZ „Solidarność" przy CM w Bydgoszczy Maciej Świątkowski:

Argumentuję to tym, że my się nie rozwijamy. My robimy się szkołą zawodową, natomiast wszystkie środki finansowe z RPO czy z UE przechodzą do części toruńskiej i tam rozwija się część badawcza. Na to są liczne dowody.

Ja jednak muszę powiedzieć choćby dwa słowa. W rankingu perspektyw – to jest ranking od 18 lat – są dwie uczelnie medyczne w pierwszej dziesiątce, do 25 miejsca pozostałe. My mamy miejsce 85 czy 86. Nasze kierunki mają – lekarski 16 miejsce, pielęgniarstwo, położnictwo i analityka 11 miejsce – ostatnie. Dietetyka 15 miejsce…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo…

Przewodniczący NSZZ „Solidarność" przy CM w Bydgoszczy Maciej Świątkowski:

Czyli, jesteśmy bardzo nisko w tych notowaniach. Tak więc, my się nie rozwijamy. To jest nieprawdziwa informacja o rozwoju.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo panu…

Przewodniczący NSZZ „Solidarność" przy CM w Bydgoszczy Maciej Świątkowski:

Taka jest prawda. To jest obiektywna ocena…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję panu za zabranie głosu. Proszę o wyłączenie mikrofonu.

Ostatni głos – pan się zgłaszał. Bardzo proszę.

Przewodniczący Rady Miasta Torunia Marcin Czyżniewski:

Marcin Czyżniewski. Jestem przewodniczącym Rady Miasta Torunia. Szanowni państwo, chciałbym poinformować państwa posłów, członków Komisji, że po złożeniu tego projektu Rada Miasta Torunia, po wysłuchaniu wielu głosów mieszkańców, podjęła jednomyślną uchwałę wspierającą zachowanie integracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Mamy w Toruniu świadomość, która niestety jeszcze z trudem się przebija w wymiarze ogólnopolskim, że już dawno o sile miasta przestało świadczyć istnienie jakiejkolwiek uczelni wyższej. Dzisiaj o sile miasta świadczy istnienie dobrej uczelni wyższej, rozpoznawalnej w międzynarodowym obiegu naukowym. Taką uczelnią i dla Torunia, i dla Bydgoszczy, jest Uniwersytet Mikołaja Kopernika, piąty uniwersytet w kraju, dziesiąta uczelnia wyższa w Polsce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze poseł Pawłowicz – minuta.

Poseł Zbigniew Pawłowicz (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja tylko chciałem ad vocem, w związku z cytatem Magnificencji, Pana Rektora, z nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Pan rektor był uprzejmy zacytować tylko ust. 1, a ust. 4 mówi jasno, że „W przypadku kategorii naukowej skutkującej koniecznością zmiany nazwy uczelni na zasadach określonych w ust. 1-3, uczelnia może posługiwać się nazwą dotychczasową". Ustawodawca przewidział takie sytuacje.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę o ciszę na sali. Szanowni państwo, czy wszyscy mają przygotowane karty do głosowania?

Głosujemy nad wnioskiem złożonym przez panią poseł Michałek. Proszę o ciszę na sali, panie i panowie profesorowie. Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy.

Kto jest za, kto jest przeciw odrzuceniu, kto się wstrzymał? Podaję wyniki głosowania.

Za wnioskiem 15 posłów, przeciw wnioskowi 16 posłów, 1 osoba się wstrzymała. Wniosek nie przeszedł.

Poddaję pod głosowanie wniosek złożony przez pana posła Grupińskiego…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Jestem w trakcie głosowań… Słucham, panie pośle.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Ja uważam, panie przewodniczący, że dla dwóch stron i kilku artykułów nie ma potrzeby powoływać podkomisji…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

To nie jest wniosek formalny…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

…więc możemy procedować od razu.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie pośle, ja będę przestrzegał zasad procedowania. Został złożony wniosek o powołanie podkomisji, w związku z tym, poddam go pod głosowanie. Jeśli upadnie, to będziemy głosowali. Kto z państwa jest za powołaniem podkomisji?

Głos z sali:

Panie przewodniczący, przepraszam…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przepraszam, czy ja panu teraz udzieliłem głosu?

Głos z sali:

To niech pan zwróci uwagę na to, co się dzieje, a nie zachowuje się, jak marszałek Kuchciński. Trochę trzeba myśleć. Nie działają urządzenia…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przepraszam pana…

Głos z sali:

Nie działają urządzenia. Proszę zwrócić uwagę na salę, a nie po prostu stać przy swoim zdaniu.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Które urządzenie nie działa? Ręka do góry.

Nie, nie ma żadnych głosów w tej chwili. Moment. Proszę państwa, proszę nie krzyczeć, naprawdę. Technik poszedł… Czy mogę poprosić państwa o spokój? Technik sprawdza urządzenie.

Ogłaszam dwie minuty przerwy. Za dwie minuty przystępujemy do dalszej pracy.

Bardzo proszę o zaprzestanie rozmów. Przystępujemy… Słucham. Jest jakiś wniosek. Bardzo proszę.

Poseł Iwona Michałek (PiS):

W związku z tym, panie przewodniczący, że mam sygnały, że nie wszystkie urządzenia działały, zgłaszam wniosek o reasumpcję głosowania.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Nie ma reasumpcji. Można tylko powtórzyć głosowanie.

Poseł Iwona Michałek (PiS):

Powtórzenie głosowania.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przystępujemy do głosowania… Czy wszyscy, panie i panowie posłowie…? Nad wnioskiem. Dostałem informacje potwierdzone przez sekretariat komisji, że nie wszyscy posłowie mieli techniczną możliwość zagłosowania. W związku z tym, poddaję po raz wtóry pod głosowanie wniosek pani poseł Michałek o odrzucenie projektu na tym etapie procedowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? Kto jest przeciw temu wnioskowi? Kto się wstrzymał? Podaję wyniki głosowania.

21 posłów za, 18 przeciw, 2 się wstrzymało. Wniosek został przyjęty.

Musimy wyznaczyć posła sprawozdawcę… Wniosek został przyjęty, czyli Komisja Zdrowia rekomenduje odrzucenie tej ustawy.

Szanowni państwo, jeszcze moment. Pani poseł Hrynkiewicz, proszę usiąść. Poseł sprawozdawca – propozycje.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Myślę, że może ktoś spoza regionu. Czyli, proponowałbym panią poseł Teresę Glenc.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Czy pani poseł się zgadza?

Poseł Teresa Glenc (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Czy ktoś jest przeciw? Jeśli nie, pani poseł zostaje sprawozdawcą Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji.